

Eugeniusz Sakowicz

**„CHRYSTUS JEST AFRYKANINEM!”
„BEZPIECZEŃSTWA”
I „NIEBEZPIECZEŃSTWA” DIALOGU
MIĘDZYRELIGIJNEGO W AFRYCE**

**“CHRIST IS AFRICAN!”
THE “BENEFITS” AND “RISKS”
OF INTERRELIGIOUS DIALOGUE
IN AFRICA**

Słowa kluczowe: inkulturacja, Jezus jako Przodek, Jezus jako Uzdrowiciel i Król Afrykański, dialog międzyreligijny, trudności (“niebezpieczeństwa”) dialogu międzyreligijnego, Kościół katolicki, afrykańskie religie tradycyjne

Dla tradycjonalisty chrześcijańskiego, tym bardziej gorliwego integrysty (czy mówiąc inaczej doktrynalnego fundamentalisty), stwierdzenie: „Chrystus jest Afrykaninem!” jest herezją. Przecież w niektórych kręgach „prawowiernych” katolików wciąż dyskusyjną pozostaje teologiczna konstatacja – upowszechniona przez papieża Jana Pawła II –

iz „Jezus jest Żydem!” Zresztą ta wypowiedź nie jest niczym innym jak powtórzeniem „lityry i ducha” Pisma Świętego Nowego Testamentu.

W adhortacji apostołskiej „Ecclesia in Asia” znalazło się sformułowanie wprost wyrażające „zmysł wiary” Azjatów, wg których Jezus „stał się człowiekiem jako Azjata”¹, takim samym w człowieczeństwie, co oni. Jezus Chrystus narodzony na rubieżach Azji, niejako na granicy kontynentu azjatyckiego, dzieli – po ludzku rzecz ujmując – właściwy dla Azjaty, duchowy wymiar życia.

Skoro powyższy oficjalny dokument Magisterium Kościoła wyraźnie deklaruje azjatyckość Jezusa jako Człowieka to, nie powinno być żadnych obiekcji, by z pełnym przekonaniem katolicy stwierdzili, iż Jezus jest Europejczykiem, Amerykaninem, Australijczykiem, wreszcie – Afrykaninem. Zresztą Jan Paweł II, przemawiając w 1980 r. w Nairobi do biskupów Kenii, powiedział wprost: „Chrześcijaństwo nie tylko posiada znaczenie dla Afryki, ale Chrystus, w swoich członkach, sam jest Afrykaninem!”².

Sobór Watykański II (1962–1965) dostrzegł wielkie religie świata, deklarując wolę prowadzenia dialogu z ich wyznawcami. Wyraził ją w *Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra aetate*³. Wielką religią, oprócz wymienionych w dokumencie: hinduizmu, buddyzmu oraz islamu jest też judaizm (w skali ogólnoswiatowej „niewielki” liczbowo). Autorzy dokumentu tego, nazywani Ojcami Soboru, nie przywołali w tekście, religii ludów pierwotnych (jak określane są one przez etnologię i antropologię), czy też tradycyjnych religii Afryki i innych kontynentów (jak o tych ludach mówi nauka Kościoła). Stwierdzono jakkolwiek ogólnie: „Od pradaw-

¹ *Posynodalna adhortacja apostołska Ecclesia in Asia Ojca Świętego Jana Pawła II*, nr 1, w: J. Róžański (red.), *Ecclesia in Asia. Wybrane problemy Kościoła w Azji w świetle posynodalnej adhortacji Jana Pawła II*, Warszawa 2004, s. 10; J. Róžański (red.), *Ecclesia in Africa. Pojednanie, sprawiedliwość i pokój – wyzwania dla Kościoła w Afryce na początku XXI w.*, Warszawa 2006.

² John Paul II, *To the Bishops of Kenya. Nairobi, May 7, 1980*, w: F. Gioia (ed.), *Interreligious Dialogue. The Official Teachings of the Catholic Church (1963–1995)*, Boston 1997, s. 229.

³ *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra aetate*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1986, s. 334–338.

nych czasów aż do naszej epoki znajdujemy u różnych narodów jakieś rozpoznanie owej tajemniczej mocy, która obecna jest w biegu spraw świata i wydarzeniach ludzkiego życia; nieraz nawet uznanie Najwyższego Bóstwa lub też Ojca. Rozpoznanie to i uznanie przenika ich życie głębokim zmysłem religijnym”⁴. Wypowiedź ta suponuje, iż Kościół troską swoją obejmuje i wyznawców pierwotnych tradycji religijnych.

Dialog międzyreligijny, którego bardzo ważnym wyrazem jest dialog Kościoła katolickiego z tradycyjnymi religiami Afryki jest faktem, a nie tylko programem⁵.

⁴ Ibidem, s. 334–335.

⁵ Dokumenty Kościoła z zakresu dialogu z tradycyjnymi religiami Afryki zebrane zostały w zbiorze: Ch. D. Isizoh (ed.), *The Attitude of the Catholic Church Towards African Traditional Religion and Culture. 100 Excerpts from the Magisterial and Other Important Church Documents*, Lagos – Rome 1998; Najważniejsze dokumenty odnoszące się do tego dialogu można znaleźć we wskazanym już wyżej zbiorze: F. Gioia (ed.), *Intgerreligious Dialogue. The Official Teachings of the Catholic Church (1963–1995)*. Aspekty dialogu zasygnalizowane zostały w ogłoszonej przez Jana Pawła II *Adhortacji apostolskiej Ecclesia in Africa*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1995, nr 10, s. 4–40. Zob. również: *Posynodalna adhortacja apostolska Africae Munus Papieża Benedykta XVI o Kościele w Afryce w służbie pojednania, sprawiedliwości i pokoju*, Warszawa 2011. Zob. też: C. D. Isizoh (ed.), *Christianity in Dialogue with Traditional Religion and Culture. Seminar Papers*, Vol. 1, Vatican City 2001; H. Zimoń, *Dialog chrześcijaństwa z tradycyjnymi religiami Afryki*, w: W. Kluj (red.), *Odkupienie i dialog międzyreligijny. Materiały z sympozjum w Obrze, 20–21 kwietnia 1998 r.*, Poznań 1999, s. 63–79; H. Zimoń, *Afrykańskie wartości duchowe i religijne jako podstawa dialogu międzyreligijnego*, w: H. Zimoń (red.), *Dialog międzyreligijny*, Lublin 2004, s. 159–183; H. Zimoń, *African Traditional Religions in the Perspective of Comparative Studies and Interreligious Dialogue*, Lublin 2010; R. Dziura, *Tradycyjne religie Afryki*, w: E. Sakowicz (red.), *Jan Paweł II. Encyklopedia dialogu i ekumenizmu*, Rądom 2006, s. 443–469; E. Sakowicz, *Religie ludów pierwotnych Afryki*, „Nurt SVD. Kwartalnik Misjologiczno-Religioznawczy” 2005, t. 39, z. 1, s. 71–101 (Ibidem – s. 97–100, podany został wybór literatury polskiej na temat tychże religii). Zob. ponadto: D. Sańko, *Dialog Kościoła katolickiego z religiami tradycyjnymi Afryki według dokumentów Stolicy Apostolskiej (1963–2001)*, Warszawa 2002 (praca doktorska napisana w ramach Seminarium z Religiologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pod kierunkiem prof. UKSW dra hab. E. Sakowicza).

Dylematy inkulturacji

Posoborowa metoda pracy misyjnej (od Jana Pawła II wprost określana jako „inkulturacja”)⁶ akcentuje znaczenie proklamacji Jezusa Chrystusa, nie w „europejskiej szacie”, lecz rodzimej. Misjonarze katolicy, ale też reprezentujący inne Kościoły i wspólnoty ekumeniczne głosili przez dziesięciolecia ich ewangelizacyjnej aktywności Jezusa Chrystusa – Białego! Dopiero w duchu *inkulturacji* (chcącej ocalić to, co cenne w kulturze, będącej „adresatem” misji i wprowadzającej w nią światło Ewangelii i *etos* Jezusa) zaczęto Jezusa ukazywać (w sztuce, w przedstawieniach obrazowych i rzeźbach, będących przedmiotami kultu oraz głównymi elementami wystroju kaplic, kościołów, sanktuariów) jako Afrykanina – Czarnoskórego Mężczyznę o wyraźnych cechach rasy negroidalnej.

Obecnie spotkać można w Afryce (również w neogotyckich, ceglanych budynkach kościołów, stawianych w epoce kolonialnej przez Kościół europejski i amerykański) niezliczone ikonograficzne przedstawienia Jezusa Chrystusa – Afrykanina. Zdarzają się jednakże przedstawienia ikonograficzne, w których Jezus i Jego Apostołowie, zebrani na Ostatniej Wieczery są czarnoskórzy, wśród których jeden jest tylko biały – Judasz, z polskim przydomkiem Zdrajca.

Bywa i tak, że wykształceni w Europie (np. na papieskich uniwersytetach w Rzymie) czarnoskórzy prezbiterzy (teologowie), wracający po latach studiów „do siebie”, przekonują wiernych, iż naprawdę Jezus miał jasną – białą karnację skóry, a nie czarną. Konieczny jest zatem powrót do prawdy historycznej, twierdzą.

Piszący niniejsze słowa miał sposobność spotkać przed kilku laty przed gmachem New York Public Library w Nowym Jorku czarnoskórego ulicznego misjonarza (z pewnością protestanta), wykrzykującego przez wiele godzin, iż Jezus był czarnym, tak jak on, tak jak miliony czarnych Amerykanów. Na dowód tej „prawdy” pokazywał portret twarzy Jezusa Murzyna.

⁶ J. Różański, *Wokół koncepcji inkulturacji*, Warszawa 2008.

„Zrozumieć” Jezusa...

Jezus – Odkupiciel człowieka i całego świata, a zatem – jak wierzą Jego wyznawcy – Odkupiciel każdej kultury, każdej przestrzeni obecności człowieka, w tym na kontynencie afrykańskim, jest pierwszym znakiem „bezpieczeństwa” każdego dialogu. On jest, jak utrzymuje teologia, obecny w każdej międzyludzkiej rozmowie, w każdym wspólnym poszukiwaniu prawdy, w każdej „wspólnocie osób” wrażliwej na dobro, piękno i sacrum. Rozumienie Jezusa stanowi jedno z najważniejszych wyzwań dialogu międzyreligijnego (rozumianego w niniejszym studium jako dialog Kościoła katolickiego z tradycyjnymi religiami Afryki). Jezus Chrystus może być ukazywany w tych dialogach takim, jakim jest, ale również takim, jakim wydaje się być dla niektórych partnerów spotkania.

Zgodnie z nauczaniem Biblii oraz Tradycji Kościoła Jezus wyznacza, zakreśla przestrzeń bezpieczeństwa dialogu. Natomiast Jezus – nazwijmy Go – Synkretyczny, w którym jak w soczewce skupiają się cechy boskich postaci, przodków, duchów czczonych przez Afrykanów, staje się patronem wszelkich „niebezpieczeństw” w dialogu. Wiara w takiego Jezusa, stworzonego na obraz i podobieństwo ludzkich fantazji, tęsknot i pragnień, w którym nakładają się na siebie różne przedstawienia (katolickie i tubylcze) jest najpoważniejszym zagrożeniem w dialogu międzyreligijnym. Jezus Synkretyczny patronuje wszelkim tzw. niezależnym Kościołom Afryki.

W encyklice „Redemptoris missio”, poświęconej posłannictwu misyjnemu Kościoła, ogłoszona została kluczowa dla naszego tematu prawda. Katolicy prowadzą dialog z innymi religiami z racji na wiarę w Jedyne Pana i Zbawcę całego świata – Jezusa Chrystusa. Misje w sensie ścisłym (kiedyś rozumiane głównie w kategoriach geograficznych) – „ad gentes” (skierowane do ludów i narodów nie znających zbawczego Imienia Jezusa) nie są antytezą dialogu, ani też jego ekwiwalentem⁷. Misje i dialog wzajemnie się splatają. Służą – głosi Kościół katolicki – głoszeniu zbawczego imienia Jezusa Chrystusa.

⁷ *Encyklika Redemptoris missio Ojca Świętego Jana Pawła II o stałej aktualności postania misyjnego*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1991, nr 1, 4–37.

O bezpieczeństwie, bądź niebezpieczeństwie dialogu Kościoła katolickiego z tradycyjnymi religiami Afryki stanowi właściwe rozumienie pojęć z zakresu filozofii (afrykańskiej i chrześcijańskiej) oraz teologii (rodzimych wierzeń i teologii katolickiej, bądź mówiąc ogólnie – chrystianizmu). Ważne są „afrykańskie poszukiwania chrystologiczne”, których celem jest ukazanie chrześcijaństwa jako religii rodzimej – „nieeuropejskiej”⁸.

Jezus jako Przodek

Religie afrykańskie oddają wielką cześć przodkom. W gruncie rzeczy jedną ludzką wspólnotę stanowią: jeszcze nienarodzeni, ludzie żyjących oraz ci, którzy odeszli, ale wciąż pozostają „żywymi zmarłymi”. Ci ostatni to przodkowie, będący gwarantem szczęścia danego ludu, czy plemienia. Pamięć o przodkach, ofiary im składane mają zapewnić dostatek materialny oraz powodzenie w różnych przedsięwzięciach i zamiarach (w prowadzeniu gospodarki zbieracko-łowieckiej, czy też w pasterstwie lub w łowach, nade wszystko w życiu rodzinnym). W afrykańskich religiach rodzimych przodek może być „deifikowany”. Nigdy natomiast nie stanie się Istotą Najwyższą. „Przodkostwo” (jeśli można użyć takiego terminu) zawsze ma charakter partykularny⁹.

Jezus „zawłaszczony” jako przodek określonego ludu, który przyjął chrześcijaństwo, stałby się tylko jego „własnością”. W skali ogólnoafrykańskiej istnienie jednego, jedyne go przodka wszystkich, jest nie do przyjęcia. Niezliczona liczba „Jezusów” – Przodków wkomponowanych w wierzenia ludów i plemion to bardzo poważne zagrożenie dialogu międzyreligijnego. W dialogu z przynależącymi do określonej tradycyjnej religii afrykańskiej trzeba być wrażliwym w prowadzeniu refleksji o przodkach i Jezusie Przodku. W tej sytuacji widać bardzo wyraźnie, że etnocentryzm poszczególnych religii afrykańskich stanowi poważne wyzwanie dla chrześcijańskiego uniwersalizmu.

⁸ S. Grodz, *Chrystologia afrykańska w rodzimym kontekście kulturowym*, Lublin 2005, s. 23–48.

⁹ Ibidem, s. 49–104.

W dokumencie Papieskiej Komisji do spraw Dialogu Międzyreligijnego pt. *Religie świata o Jezusie. Dossier Jezusa Chrystusa*, czytamy: „Wiara w przodków może stanowić oparcie dla wiary w Jezusa. Wiedząc o mocnym przekonaniu, jaki Afrykańczycy [Afrykanie – E. S.] mają o istnieniu i obecności przodków, możliwe jest stwierdzenie, że wiara w Chrystusa nie niszczy tego, co jest istotne dla większości społeczności afrykańskich”¹⁰. Jezus Chrystus, powinien być głoszony w dialogu międzyreligijnym jako „Przodek” bez grupy etnicznej czy klanu.

W tym samym tekście odkrywamy kolejne cenne dla dialogu i jego „bezpieczeństwa” stwierdzenie: „[...] Jezus wzywa Afrykańczyków [Afrykanów – E. S.] do szacunku dla przodków i wiary w Niego samego. Temu, kto ryzykuje to, że nie dotrze do Niego poprzez przodków, Jezus mówi: «Pójdź za Mną, a zostaw umarłym grzebanie ich umarłych» (Mt 8, 22). Dokument jednakże stoi na zdecydowanym stanowisku, które obce jest mieszkańcom Afryki: „W rzeczywistości bowiem uwielbienie i szacunek wobec przodków, bez względu na to, jaka byłaby ich wartość religijna, w pewnym sensie utrzymuje Afrykańczyków [Afrykanów – E. S.] zamkniętych w ramach grup etnicznych czy klanów, ograniczonych horyzontami wioski”¹¹.

Autorzy tekstu *Religie świata o Jezusie* nie szczędzą jednakże dalszych mocnych słów: „Wiara w Chrystusa, który dla Afrykańczyków [Afrykanów – E. S.] stał się *par excellence* Przodkiem Przodków, ponieważ Syn Boży, uniwersalny Przodek, jest zaproszeniem do pójścia poza fragmentaryczny sekciarski kult przodków, praktykowany w religii tradycyjnej. Jest to zaproszenie do przejścia do takiej formy uwielbienia, w której Chrystus, jako Pierworodny spośród umarłych (por. Kol 1, 18), będzie wzywany przez wszystkich, ponieważ groma-

¹⁰ *Religie świata o Jezusie. Dossier Jezusa Chrystusa. Dokument Komisji ds. Dialogu Międzyreligijnego Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Katowice 1998, s. 81. W dokumencie watykańskim podany jest termin „Afrykańczycy”, a nie „Afrykanie”. Nie dokonywaliśmy korekty cytatów, chociaż mamy świadomość, że poprawne pojęcie to „Afrykanie” („Afrykanin”).

¹¹ *Ibidem*, s. 83.

dzi On wszystkie narody bez czynienia jakiegokolwiek różnicy pomiędzy ludźmi, wszyscy bowiem są Jego braćmi i siostrami”¹².

Na koniec refleksji o Jezusie Przodku pojawiły się słowa, wyznaczające zadanie zarówno dla misjonarzy *ad gentes*, jak i „misjonarzy dialogu”: „Z pedagogicznego punktu widzenia mogłoby być rzeczą słuszną przedstawienie Afrykańczykom [Afrykanom – E. S.] Chrystusa jako Przodka *par excellence*, który odplaca nadmiernie czy raczej streszcza w sobie wszystkie ofiary składane przodkom. Jako Przodek-Syn Boży, Chrystus, zgodnie z perspektywą przedstawianą w Liście do Hebrajczyków, jest jedynym Pośrednikiem, Pośrednikiem Nowego Przymierza, przez swoją krew, pokazując poprzednie ofiary jako przestarzałe i bezużyteczne. To jest właśnie przemiana, do której musi zostać doprowadzona mentalność Afrykańczyków [Afrykanów – E. S.]. W ten sam sposób konieczne jest zrozumienie, że Jezus poprzez uzdrawianie chorych ogłasza i antycypuje odkupienie ciała, wzywając Afrykańczyków [Afrykanów – E. S.] do wyjścia poza odziedziczony po przodkach świat choroby i uzdrowienia”¹³.

Jezus – Uzdrowiciel

Jezus Afrykanin jest Uzdrowicielem. Stwierdzenie to jest bliskie myśli ewangelicznej, w której Jezus jawi się jako Boski Lekarz i Cudotwórca. Pamiętać należy, że zarówno afrykańska koncepcja zła, jak też pojmowanie choroby i uzdrowienia jest diametralnie różna od wizji „chrześcijańskiej”. Jezus Chrystus – Uzdrowiciel, uprawiający magię i czarownictwo (jak chcieliby niektórzy afrykańscy agitatorzy błędnie rozumianego dialogu) to źródło bardzo poważnego doktrynalnego i egzystencjalnego zagrożenia¹⁴.

Proklamacja Ewangelii i jednocześnie prowadzenie dialogu międzyreligijnego wiązać się może tylko z Jednym Jezusem, a nie z Jezu-

¹² Ibidem, s. 83–84.

¹³ Ibidem s. 84.

¹⁴ S. Grodź, op. cit., s. 105–171.

sem „multiplikowanym”, będącego postacią skupiającą w sobie różne funkcje uzdrowiciela, znane w kontekście religii rodzimych.

W tymże samym, wskazanym wyżej dokumencie *Religie świata o Jezusie. Dossier Jezusa Chrystusa* przedstawiona została afrykańska wizja choroby oraz szukanie uzdrowienia. Autorzy tekstu napisali: „Choroba i szukanie uzdrowienia są głównymi troskami Afrykańczyków [Afrykanów – E. S.], bez względu na to, czy są oni tradycyjni, czy nowocześni. To musi wyjaśnić, przynajmniej częściowo, popularność sekt ukierunkowanych na uzdrowienia, które przyciągają dzisiaj tysiące wyznawców, nawet spośród katolików”¹⁵.

„Poprzez swoją działalność uzdrowicielską, – czytamy w powyższym *Dossier* – sam Jezus pokazywał, że stykał się z ludzkim cierpieniem. Opiekuje się On chorymi i stopniowo odkrywa znaczenie choroby, cierpienia i uleczenia. Choroba, która tradycyjnie była pojmowana jako przekleństwo i kara za grzechy, znajduje nową orientację w stronę nadziei na nowe stworzenie, zarówno co się tyczy ludzkiego ciała, jak również co do relacji z innymi, z Bogiem całym światem”¹⁶.

Jezus jest Uzdrowicielem wszystkich mieszkańców Afryki. Czyniąc dzieła uzdrowienia równocześnie wyzwalał człowieka z wewnętrznego zła, które go pętało.

Afrykański Władca

Chrystologia afrykańska prowadzi też refleksję na temat Jezusa Chrystusa – Władcy¹⁷. Kategorie: władzy, wodzostwa, królewskości, starszeństwa ma silne polityczne konotacje. Dla wychowanego w religii tradycyjnej Afrykanina nie do zaakceptowania jest „teza” o istnieniu jednego, jedyne go władcy wszystkich ludów i plemion. Kościół katolicki wszakże nie prowadzi dialogu z przedstawicielami wybranych religii Afryki. Deklaruje wolę spotkania z wszystkimi. *Segmen-*

¹⁵ *Religie świata o Jezusie. Dossier Jezusa Chrystusa...*, s. 84.

¹⁶ *Ibidem*, s. 87.

¹⁷ S. Grodź, *op. cit.*, s. 173–221.

tarny charakter licznych społeczeństw afrykańskich, partykularyzm poszczególnych wierzeń, generuje poważne trudności w dialogu. Kościół powszechny nie ma osobnych prawd wiary dla jednych adresatów swojej misji dialogu i odmiennych dla innych. Kościół głosi tego samego Jezusa dla skłóconych plemion, dla stron pozostających w bratobójczej walce. Jezus Afrykanin chce – jak wierzą teologowie zaangażowani w dzieło dialogi – znieść *trybalizm*, rozumiany jako plemienna nienawiść.

Jezus jako Władca jest przede wszystkim Wyzwoliciel człowieka. Wyzwala go ze strachu przed złem. Neutralizuje jego życiowy lęk. Jako Pan inicjacji, jako Wódz wodzów nie zniewala człowieka, nie cieży go, jak to czynią liczni władcy, nie tylko w Afryce. Jezus Chrystus – Uniwersalny Zbawca świat, Afrykanin tożsamy z wszystkimi Afrykanami i każdym Afrykaninem generuje nową wizję dialogu międzyreligijnego.

Trudności dialogu – niekoniecznie niebezpieczeństwa

Jezus Chrystus jako Bóg-Człowiek jest w tradycyjnych religiach afrykańskich postacią nieznaną. Jego tajemnica jest bardzo trudna do wyrażenia w afrykańskich kategoriach myślenia i pojęciach religijnych. Odwołując się do biblijnego obrazu Jezusa afrykańscy teologowie chrześcijanie (nie tylko katolicy, ale też anglikańscy oraz inni) uważają za ważną w kontekście misji i dialogu ideę Jezusa Chrystusa Zwycięzcy, Cudotwórcy oraz Zmartwychwstałego Pana. Jezus jest bowiem zwycięzcą złych mocy, czarów, chorób, wreszcie śmierci. Na plan pierwszy wysuwa się w kontekście afrykańskim postać Jezusa triumfującego, a nie cierpiącego.

Zakres treściowy tytułów odnoszonych do Jezusa (np. naświetlonych wyżej tytułów: Przodek, Uzdrówiciel. Władca oraz innych) jest nieadekwatny lub niezrozumiały dla pewnych ludów afrykańskich (np. pojęcie „Władcy” w społeczeństwach nie scentralizowanych nic

nie mówi), a także nie oddający w pełni Człowieczeństwa i Boskości Jezusa Chrystusa. On, jako Bóg-Człowiek jest ponad wszelkimi modelami, a także obrazami zaczerpniętymi ze świata wierzeń tradycyjnych religii afrykańskich¹⁸.

BIBLIOGRAFIA

- Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich Nostra aetate*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1986.
- Dziura R., *Tradycyjne religie Afryki*, w: E. Sakowicz (red.), *Jan Paweł II. Encyklopedia dialogu i ekumenizmu*, Radom 2006.
- Encyklika Redemptoris missio Ojca Świętego Jana Pawła II o stałej aktualności postania misyjnego*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1991, nr 1.
- Grodź, *Chrystologia afrykańska w rodzimym kontekście kulturowym*, Lublin 2005.
- Isizoh C. D. (ed.), *The Attitude of the Catholic Church Towards African Traditional Religion and Culture. 100 Excerpts from the Magisterial and Other Important Church Documents*, Lagos – Rome 1998.
- Isizoh (ed.), *Christianity in Dialogue with Traditional Religion and Culture. Seminar Papers*, Vol. 1, Vatican City 2001.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Ecclesia in Africa*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 1995, nr 10.
- John Paul II, *To the Bishops of Kenya. Nairobi, May 7, 1980*, w: F. Gioia (ed.), *Interreligious Dialogue. The Official Teachings of the Catholic Church (1963–1995)*, Boston 1997.
- Posynodalna adhortacja apostolska Africae Munus Papieża Benedykta XVI o Kościele w Afryce w służbie pojednania, sprawiedliwości i pokoju*, Warszawa 2011.
- Posynodalna adhortacja apostolska Ecclesia in Asia Ojca Świętego Jana Pawła II*, nr 1, w: J. Różański (red.), *Ecclesia in Asia. Wybrane problemy Kościoła w Azji w świetle posynodalnej adhortacji Jana Pawła II*, Warszawa 2004.

¹⁸ Ostatni akapit niniejszego artykułu stanowi parafrazę cytatu zaczerpniętego z współautorskiego tekstu. Zob.: E. Sakowicz, H. Zimoń, *Jezus Chrystus. X. Obraz Chrystusa. C. W religiach pozachrześcijańskich. 3. W innych religiach. 1. W tradycyjnych religiach afrykańskich*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, Lublin 1997, kol. 1398.

- Religie świata o Jezusie. Dossier Jezusa Chrystusa. Dokument Komisji ds. Dialogu Międzyreligijnego Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, Katowice 1998.
- Rózański J. (red.), *Ecclesia in Africa. Pojednanie, sprawiedliwość i pokój – wyzwania dla Kościoła w Afryce na początku XXI w.*, Warszawa 2006.
- Rózański J., *Wokół koncepcji inkulturacji*, Warszawa 2008.
- Sakowicz E., *Religie ludów pierwotnych Afryki*, „Nurt SVD. Kwartalnik Mi-sjologiczno-Religioznawczy” 2005, t. 39, z. 1.
- Sańko D., *Dialog Kościoła katolickiego z religiami tradycyjnymi Afryki według dokumentów Stolicy Apostolskiej (1963–2001)*, Warszawa 2002 (Praca doktorska napisana w ramach Seminarium z Religioznawstwa na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pod kierunkiem prof. UKSW dra hab. E. Sakowicza).
- Zimoń H., *Dialog chrześcijaństwa z tradycyjnymi religiami Afryki*, w: W. Kluj (red.), *Odkupienie i dialog międzyreligijny. Materiały z sympozjum w Obrze, 20–21 kwietnia 1998 r.*, Poznań 1999.
- Zimoń H., *Afrykańskie wartości duchowe i religijne jako podstawa dialogu międzyreligijnego*, w: H. Zimoń (red.), *Dialog międzyreligijny*, Lublin 2004.
- Zimoń H., *African Traditional Religions in the Perspective of Comparative Studies and Interreligious Dialogue*, Lublin 2010.

“CHRIST IS AFRICAN!” THE “BENEFITS” AND “RISKS” OF INTERRELIGIOUS DIALOGUE IN AFRICA

SUMMARY

Keywords: inculturation, Jesus as an Ancestor, Jesus – the Healer, African King; interreligious dialogue, difficulties (“risks”) to interreligious dialogue, Catholic Church, African traditional religions

Addressing Kenya’s bishops in Nairobi in 1980, John Paul II said: “Thus not only is Christianity relevant to Africa, but Christ, in the members of his Body is himself African!”. The dialogue between the Catholic Church and African traditional religions is a manifestation of interreligious dialogue which is not merely a project but a reality, and the truth of Jesus Christ is its cornerstone.

This article discusses the difficulties associated with the use of terms important for African traditional religions such as Ancestor, Healer and King. The content scope of the titles referring to Jesus is inadequate or incomprehensible to some African peoples and it does not reflect the full Humanity and Divinity of Jesus Christ. Based on this observation, the “benefits” and “risks” of interreligious dialogue in Africa are discussed.

Jesus Christ as the God-human is unknown to African traditional religions. His mystery is very difficult to express in terms of the African way of thinking and the religious concepts they use. African Christian theologians regard the idea of triumphant Jesus Christ as important in the context of mission and dialogue. The universalism of the truth of Jesus-the African encounters the specific beliefs of the particular African peoples, which gives rise to a number of difficulties (“risks”) in the dialogue.